

Jak wskazuje klasyczna teoria ekonomii, konkurencja na rynku jest najlepszą gwarancją wysokiej jakości świadczonych usług. Żaden przedsiębiorca nie może pozwolić bowiem sobie na takie traktowanie klienta, by zdecydował się on na skorzystanie z oferty przedsiębiorcy konkurencyjnego. W sytuacji monopolu przedsiębiorca nie musi się o jakość usług martwić – klient i tak nie odejdzie. Dobrą ilustracją tego faktu może być dezorganizacja transportu kolejowego, jaka miała miejsce w grudniu 2010 roku. W Polsce tradycyjnie poszukujemy niestandardowych rozwiązań – zatem jako panaceum na problemy na kolei zaproponowano... zwiększenie uprawnień administracji w zakresie monitorowania i uporządkowania sytuacji na rynku przewozowym.

Zmiana taka jest przedmiotem projektu ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym skierowanego pod obrady najbliższego posiedzenia Zespołu ds. Infrastruktury, Rozwoju Lokalnego, Polityki Regionalnej oraz Środowiska Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. W ramach nowelizacji przewidziane zostało:

- 1) objęcie przez Prezesa UTK szerszym nadzorem rynku przewozu osób i to zarówno w zakresie usługi publicznej, jak i przewozów komercyjnych. W tym zakresie przewidziano instytucję opiniowania i uzgadniania przez Prezesa UTK planów transportowych w zakresie przewozów pasażerskich w transporcie kolejowym oraz nadzór nad zawieraniem umów o świadczenie usług publicznych oraz umów o udostępnienie infrastruktury kolejowej. Co ciekawe – opiniowanie planów transportowych dotyczy wyłącznie planu sporządzanego przez ministra właściwego do spraw transportu; w przypadku wszystkich pozostałych planów (opracowywanych przez samorząd) Prezesowi UTK przyznane zostało prawo uzgadniania. W zakresie nadzoru nad zawieraniem umów przewidziane zostało prawo uzgadniania, w drodze decyzji, projektu umowy, pod rygorem jej nieważności. Ponadto przewidziano możliwość odmowy dopuszczenia do infrastruktury kolejowej przewoźnika, który w istotnym stopniu powodowałby zmniejszenie rentowności usługi publicznej realizowanej na określonej linii lub liniach, przy czym każdorazowo ocena spełnienia przesłanki „wpłynięcia w znaczącym stopniu” została pozostawiona w gestii Prezesa UTK;
- 2) zwiększenie możliwości Prezesa UTK w zakresie ochrony interesów pasażerów wraz z zapobieganiem rażąco niskiej jakości przewozów. Wprowadzono zakaz naruszania zbiorowych interesów pasażerów w transporcie kolejowym w zakresie standardu usługi, takiego jak higiena, komfort przewozu, czy szeroko rozumiana możliwość realizacji w cywilizowanych warunkach przejazdu, na który zakupiono bilet. Naruszenie standardu świadczenia usługi dawałoby Prezesowi UTK możliwość nakazania, w drodze decyzji, usunięcia naruszeń i ewentualnego ukarania podmiotu, który do tego dopuścił;
- 3) zwiększenie obowiązków przewoźników i innych podmiotów w zakresie informowania pasażerów o rozkładzie jazdy oraz informowania Prezesa UTK o wszelkich naruszeniach ustawowego harmonogramu przygotowania i realizacji rozkładu jazdy. Wprowadzono wprost zasadę stałości rozkładu jazdy wraz z określeniem niezbędnych wyjątków od niej. Wprowadzono także terminy na publikację rozkładu jazdy przez zarządcę i właściciela lub zarządzającego dworcem;
- 4) wprowadzeniem dodatkowych sankcji, które obciążałyby podmioty niestosujące się do wymagań prawa i decyzji Prezesa UTK. Kara pieniężna w wysokości stanowiącej równowartość do 5000 euro za każdy dzień będzie mogła być wymierzona m.in. za opóźnienia w wykonaniu ostatecznej decyzji wydanej na podstawie ustawy, czy przekroczenia terminów wynikających z ustawy;

- 5) ustabilizowanie funkcji Prezesa UTK – tak przy okazji innych zmian wprowadzono 5-letnią kadencję Prezesa UTK z jednoczesnym ograniczeniem możliwości wcześniejszego jego odwołania.

Jako podsumowanie przedstawionych propozycji warto dodać, że w ramach reformy kolei brytyjskich państwowe przedsiębiorstwo Koleje Brytyjskie zostało podzielonych na 100 niezależnych przedsiębiorstw. Jakość usług w perspektywie czasu wzrosła. I nie była to zasługa administracji...